

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Olesznie podążali śladami mjr „Hubala” i Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego

W piątek, 26 kwietnia 2024r., uczniowie klas V, VI, VII Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Olesznie, pod opieką dyrektora szkoły - Rafała Pacanowskiego, nauczyciela historii Ryszarda Kowalczyka oraz członka OSP w Olesznie Joanny Kowalczyk, wzięli udział w uroczystości pt.: „Złot Patriotyczny „Hubal”- początek - tu się wszystko zaczęło”, która odbyła się w miejscowościach Lipa i Szkucin koło Rudy Malenieckiej.

We wspólnym wyjeździe uczestniczyli także uczniowie Zakładu Doskonalenia Zawodowego we Włoszczowie pod opieką p. Ewy Czaja. Ponadto w uroczystości wzięli udział uczniowie Zespołu Przedszkolno-Szkolnego im. Majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala” w Dobromierzu, pod opieką dyrektora Roberta Dzierzgwę.

Delegacje powyższych szkół, wraz ze szkolnymi pocztami sztandarowymi i biało-czerwonymi flagami, pod komendą Dionizego Krawczyńskiego z Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Jodła”, spotkały się wraz z innymi delegacjami szkół powiatu koneckiego na przykościelnym placu w miejscowości Lipa, a następnie przemaszerowały do pobliskiego Szkucina.

Na biało-czerwono przed kościołem w Lipie

W sąsiedztwie kościoła pw. św. Wawrzyńca i Katarzyny, przybyli na uroczystość uczniowie mieli okazję uczestniczyć w żywej lekcji historii. Pod okiem pasjonatów, dla których II wojna światowa nie ma tajemnic, uczniowie, obejrzeni mundury Wojska Polskiego oraz niemieckiego Wehrmachtu. Wysłuchali prelekcji na temat budowy i działania pistoletów i karabinów maszynowych, jakimi posługiwali się żołnierze m.in. Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego mjr „Hubala”. Miłym zaskoczeniem dla wszystkich, była możliwość zobaczenia prawdziwych kawaleryjskich koni oraz wysłuchania opowieści dotyczącej wyposażenia polskiego kawalerzysty. Warsztaty historyczne spotkały się z ogromnym zainteresowaniem wśród przybyłej młodzieży. Wszyscy podkreślali wiedzę prowadzących oraz możliwość dotknięcia „żywej historii”. W dalszej części miał miejsce pokaz ceremoniału wojskowego z udziałem orkiestry Wojsk Lotniczych z Radomia, pododdziału Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach oraz żołnierzy 10 Świętokrzyskiej Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej z batalionu w Ostrowcu Świętokrzyskim. Zgodnie z ceremoniałem wojskowym, orkiestra odegrała hymn państwowy, a na maszt wciągnięta została flaga państwowa. Następnie oficer Wojska Polskiego odczytał apel poległych, a żołnierze oddali salwę honorową. Zwieńczeniem uroczystości ku czci mjr „Hubala” była ceremonia złożenia wiązanek kwiatów oraz zniczy pod pomnikiem, wzniesionym w hołdzie bohaterom walczącym za ojczyznę, w setną rocznicę cudu nad Wisłą. Następnie z miejscowości Lipa, gdzie miała miejsce ostatnia potyczka oddziału „Hubala”, podczas której zginął kapral Bilski, wszyscy uczestnicy zlotu przemaszerowali do pobliskiego Szkucina. Tam Oddział Wydzielony Wojska Polskiego kwaterował w październiku 1939r.

Szlak mjr Henryka Dobrzańskiego „Hubala” prowadzi do Oleszna

Po zajęciu Polski przez III Rzeszę i Związek Radziecki, mjr „Hubal” nie zdjął munduru żołnierza Wojska Polskiego i stworzył legendarny już Oddział Wydzielony Wojska

Polskiego. Gdziekolwiek pojawili się Hubalczycy, widok munduru żołnierza polskiego krzepił i napełniał nadzieją serca, zrozpaczonych i wystraszonych mieszkańców wiosek i miejscowości. Major Hubal to bohater, który nam Polakom, stworzył namiastkę wolności w okupowanym przez Niemców i Sowieców kraju. Mieszkańcy Oleszna mogą opowiadać z dumą, że ten wielki obrońca Ojczyzny, przybył w październiku 1939r. do ich miejscowości. W pałacu nad wodą mjr „Hubal” był gościem dziedzica Oleszna, Konrada Niemojewskiego, który podjął strudzonego żołnierza obiadem. Na plebani parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Olesznie spotkał się z ówczesnym proboszczem, ks. Stanisławem Orłowskim, który w okresie okupacji niemieckiej okaże się być wielkim wsparciem, dla wszystkich oddziałów partyzanckich działających na ziemi oleszyńskiej. Jego mogiła znajduje się na cmentarzu parafialnym w Olesznie. Troska o Polskę zawiedzie również naszego wielkiego żołnierza do Szkoły Podstawowej w Olesznie, tam spotka się z jej kierownikiem Kazimierzem Śliwą, aby zaprzysiąc go do działań konspiracyjnych, wymierzonych przeciwko okupantowi niemieckiemu. W następnym roku Kazimierz Śliwa w ramach Akcji AB, potoczna nazwa tzw. Nadzwyczajnej Akcji Pacyfikacyjnej (niem. Außerordentliche Befriedungsaktion), akcji terrorystycznej, którą okupanci niemieccy przeprowadzili na terytorium Generalnego Gubernatorstwa między majem a lipcem 1940r. „zostanie aresztowany i zesłany do obozu koncentracyjnego w Dachau. Na szczęście przeżyje to piekło na ziemi, jakie niemiecka rasa panów zgotowała dla nas Polaków- Słowian, którzy w oczach okupanta zasługiwali jedynie na śmierć.

Za rok spotkamy się w Olesznie

W przyszłym roku przywołamy historię mjr Henryka Dobrzańskiego „Hubala”- owianego legendą żołnierza, który do końca swych dni, walczył o wolność dla mnie i ciebie, dla Polski, goszcząc uczestników zlotu w Olesznie. Odwiedzając miejsca, w których przebywał waleczny żołnierz dotknięty przeszłości, która choć odległa, wciąż przynosi chwałę Rzeczypospolitej. Wszyscy razem pójdziemy śladami żołnierza, sportowca, a przede wszystkim wiernego syna Ojczyzny, który powiedział: Munduru do śmierci nie zdejmę” - taką obietnicę złożył przed swymi żołnierzami major Henryk Dobrzański ps. Hubal, dowódca ostatniego Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego. I obietnicy tej dotrzymał. Zginął pod Anielinem niedaleko Opoczna 30 kwietnia 1940 roku.

Tekst i zdjęcia: Ryszard Kowalczyk, historyk Szkoły Podstawowej im. AK w Olesznie